

# JESTEŚMY GOTOWI, NA WIOSENĄ EDUKACJĘ!



*W tym numerze*



**Czy wiesz, że  
szczury lubią  
Twoje śmieci?**

4 ważne wskazówki, jak zachęcić szczury do "wyprowadzki" z Wrocławia.

**Segregacja  
kiedyś i dziś -  
to naprawdę  
ciekawe!**

Rozmowa z Panią Mirosławą  
- wrocławską seniorką.

## W oczekiwaniu na wiosenne aktywności edukacyjne

**W 2025 roku nasi edukatorzy byli obecni na ponad 40 wydarzeniach – ten sezon zapowiada się podobnie!**

Edukacja ekologiczna na co dzień odbywać się będzie także w naszych PSZOK-ach – wciąż mamy jeszcze dostępne terminy na wiosenne warsztaty, dla których tym razem **opracowaliśmy aż 8 programów edukacyjnych**, w tym oczywiście „HOP DO PSZOK”, czyli warsztaty idealne na wiosenną pogodę, bo odbywające się na zewnętrznych ścieżkach edukacyjnych naszych Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Uczniów wrocławskich szkół podstawowych wciągniemy także w wir projektowych działań (program „Ekologiczne miasto” realizowany we współpracy z Urzędem Miejskim Wrocławia, dział ds. Smart City oraz Politechniką Wrocławską), a zanim skończy się wiosna ogłosimy także wyczekiwaną II edycję konkursu „**Wrocławskie EKOfloresy**”.

We współpracy z Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego z kolei zaplanowaliśmy coś wartego uwagi wrocławskich seniorów, czyli serię wyjątkowych spotkań w ZOO, a jakby tego jeszcze było mało... wiosnę zakończymy **Ekologicznym Piknikiem Rodzinnym w PSZOK (14 czerwca, PSZOK przy ulicy Szwajcarskiej 15)** – na razie nie zdradzimy jeszcze szczegółów, ale jesteśmy przekonani, że to wydarzenie nie tylko połączy pokolenia, ale i zostanie w pamięci na długo.

*Niech ta wiosna będzie ekologiczna!*

# Ulubiony przysmak szczurów? Twoje śmieci!

Nie da się ukryć, że gryzonie szczególnie upodobały sobie Wrocław, co z roku na rok przysparza mieszkańcom wielu problemów. Narzekamy na szczury, złościśmy się, ale... Pod pojemnikami na odpady wciąż pozostawiamy odpady lub otwarte wieka. Jak to możliwe? Czas obalić mity, które wspierają wzrost populacji szczurów. Oto 4 proste wskazówki, dzięki którym zniechęcimy szczury do mieszkania we Wrocławiu.



## **Wskazówka 1 - Nie dokarmiaj wolno żyjących zwierząt w miejscach dostępnych dla szczurów.**

Szczury chętnie bytują w miejscach, w których mają odpowiednie warunki – w tym przede wszystkim stały dostęp do pożywienia. Te gryzonie nie są zbyt wybredne w tym zakresie, dlatego jako stworzenia wszystkożerne, z ogromną przyjemnością **sięgają po to, co pozornie zostawiamy dla innych zwierząt.** We Wrocławiu w wielu miejscach łatwo znaleźć resztki pieczywa, którymi mieszkańcy błędnie chcą dokarmiać ptaki. Po pierwsze - chleb nie jest odpowiednim pożywieniem dla ptaków, ponieważ im szkodzi. Po drugie, rzucając stare pieczywo dokarmiamy szczury – to głównie one czatują na tego typu resztki,

które ponadto za sprawą zmiennej pogody gniją i zanieczyszczają podwórza. Nie porzucajmy żadnych resztek jedzenia w miejscach dostępnych dla szczurów, dzięki temu znacznie ograniczymy ich obecność we Wrocławiu!

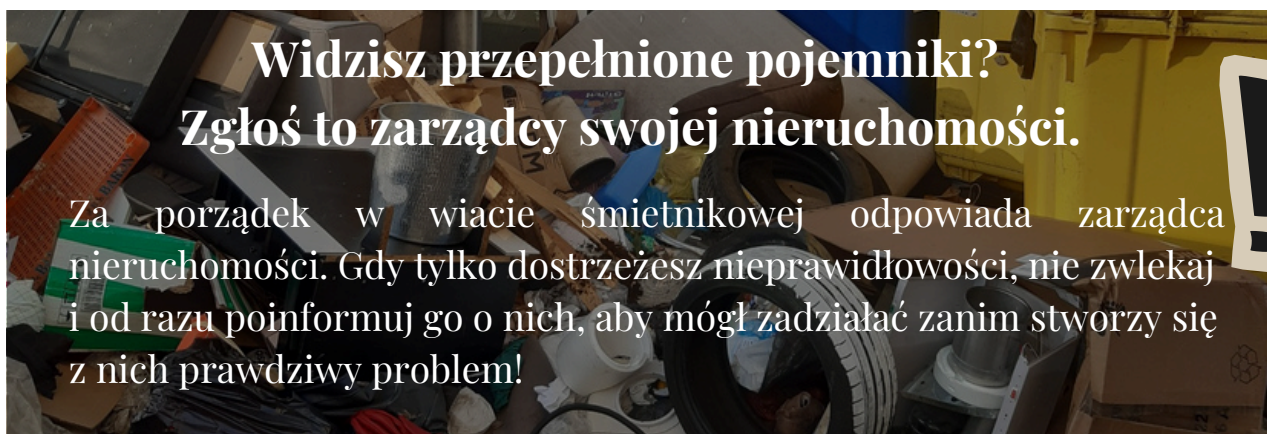


## **Wskazówka 2 - Nie zostawiaj odpadów pod pojemnikami.**

Mimo wciąż rosnącej świadomości z zakresu właściwej segregacji odpadów, Wrocławianom wciąż zdarza się porzucać odpady pod pojemnikami w wiatach śmietnikowych. To wynika przede wszystkim z dwóch powodów – często pozbywamy się przedmiotów, które nie są zniszczone, ale są nam po prostu już niepotrzebne. Takie rzeczy nie trafiają do odpowiedniego pojemnika, ponieważ wielu osobom przyświeca złudne przeświadczenie, że rzeczy spod śmietnika znajdą drugiego właściciela. Oczywiście taka sytuacja byłaby wysoce prawdopodobna, ale w nie w momencie wyniesienia go do wiaty śmietnikowej. Nawet niezniszczone przedmioty czy wciąż świeże jedzenie nie znajdą nowych właścicieli pod pojemnikiem na odpady - no chyba, że... Zainteresują się nimi właśnie szczury. Warto dawać przedmiotom szansę na drugie życie, jednak aby tak się stało nie możemy wykonywać dobrych uczynków tylko w połowie. Zamiast wyrzucać, przekazmy je komuś, sprzedajmy w Internecie lub w przypadku jedzenia, włóżmy do jednej z lodówek społecznych.



Drugim powodem, który często skłania mieszkańców do zostawiania odpadów pod pojemnikami jest ich przepełnienie. Takie postępowanie jest niczym innym jak tworzeniem „dzikiego wysypiska” we własnej wiacie śmietnikowej. To błędne koło – porzucone odpady gniją i nigdy nie znajdują nowych właścicieli, wykonawca nie odbiera ich podczas wywozu odpadów, ponieważ **do jego obowiązków ze względów bezpieczeństwa należy odebranie jedynie tego, co znajduje się w pojemniku**, a mieszkańcy denerwują się i... ponoszą dodatkowe koszty za uprzątnięcie zalegających odpadów. Nie zostawiamy śmieci poza pojemnikami – nie tworzymy miejsc idealnych do bytowania szczurów.



**Widzisz przepelnione pojemniki?  
Zgłoś to zarządcy swojej nieruchomości.**

Za porządek w wiacie śmietnikowej odpowiada zarządca nieruchomości. Gdy tylko dostrzeżesz nieprawidłowości, nie zwlekaj i od razu poinformuj go o nich, aby mógł zadziałać zanim stworzy się z nich prawdziwy problem!



### Wskazówka 3 – Szczury nie wejdą do zamkniętego pojemnika.

Kolejną przeszkodą we właściwym funkcjonowaniu licznych wiat śmietnikowych są otwarte pojemniki. Szczelna pokrywa uniemożliwia gryzoniom dostanie się do resztek jedzenia, co czyni dla nich wiatę nieatrakcyjną. Musimy pamiętać, by zawsze zamykać pojemniki i ograniczać szczurom dostęp do pożywienia.

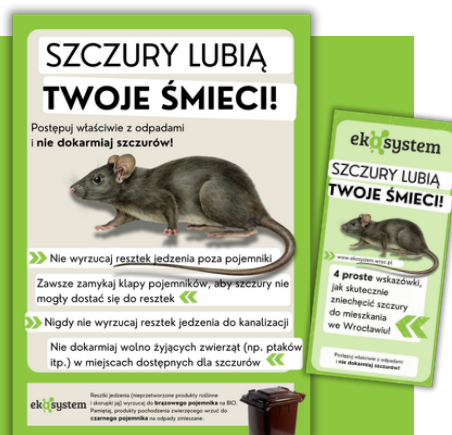
### Wskazówka 4 – Nigdy nie wyrzucaj resztek do kanalizacji.

Niestety błędnie w wielu domach przyjęto się, że płynne potrawy można wyrzucić do kanalizacji. Jest to ogromny błąd! Nasza kanalizacja w łatwy sposób może stać się wygodnym domem dla szczurów – jest w niej wilgotno, a wyrzucane resztki stanowią stałe źródło pożywienia. Jak zatem właściwie pozbyć się zupy? Gdy ugotowaliśmy jej za dużo, najlepiej jest podzielić się nadmiarem z potrzebującymi – tutaj znowu świetnie sprawdzą się lodówki społeczne. Gdy płynna potrawa jest już zepsuta i powinna zostać wyrzucona, należy posłużyć się sitkiem lub durszlakiem i precedzić ją nad zlewem. Jej płynna część może trafić do kanalizacji, jednak tą gęstą wyrzucamy do czarnego pojemnika na odpady zmieszane. Wyjątek stanowią potrawy, do których nie zostało dodane mięso lub ryby, wówczas takie warzywa mogą trafić do brązowego pojemnika na BIO.



W siedzibie spółki Ekosystem, w PSZOK-ach i u kierowców SZOT możesz odebrać plakaty i ulotki dotyczące ograniczenia populacji szczurów we Wrocławiu. Wywieś je w wiatkach śmietnikowych, na tablicach ogłoszeń lub daj sąsiadom!

**Razem pozbadźmy się szczurów z miasta!**



# Kompost jest cyrkularny: wrocławskie odpady zielone wracają do gleby jako żyzne podłoże na wiosenne nasadzenia

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), przeciętny Polak wytwarza średnio 376,9 kg odpadów komunalnych. Niestety w obecnych czasach niemożliwe jest wyeliminowanie odpadów ze środowiska, możliwe jest jednak ograniczenie ich powstawania do minimum.



Świat nauki już teraz podsuwa nam rozwiązania oparte o gospodarkę cyrkularną, czyli obiegu zamkniętego. W tym modelu odpady są segregowane, przetwarzane i zamieniane w surowce. GOZ stanowi więc doskonałą alternatywę dla tradycyjnej gospodarki, której efektem jest niekontrolowane zużycie zasobów naturalnych i degradacja środowiska. Oczywiście sprawny obieg wymaga współpracy wielu stron, w tym świadomych konsumentów, którzy podejmują decyzję każdego dnia, przy pojemniku na odpady. Pamiętajmy, że odpad to dobry surowiec, który może być wielokrotnie wykorzystywany. Przykładem tego jest powstający we Wrocławskiej Kompostowni Odpadów Zielonych e-kompost.

Jest to ekologiczny i wysokiej jakości nawóz, produkowany na podstawie decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na wytwarzanie środka poprawiającego właściwości gleby. To naturalny zamiennik sztucznych nawozów, który poprawia jakość gleby. E-kompost powstaje z odpadów zielonych (gałęzie, liście, trawy), pochodzących od mieszkańców Wrocławia. Do kompostowni na Janówku trafiają odpady ze wszystkich wrocławskich PSZOK-ów oraz te przywożone przez firmy pielęgnujące zieleni i odbierające odpady zielone od właścicieli nieruchomości. **Cały proces powstania kompostu trwa około 12 tygodni, natomiast rocznie z 6 000 ton odpadów zielonych wytwarzanych jest aż 3 000 ton kompostu.**



Na Janówku kompostowanie odpadów odbywa się metodą tradycyjną w specjalnych przyzmach. Celem przyspieszenia procesu i poprawy napowietrzenia materiału, przyzmy są okresowo przierzucane przy użyciu samojezdnej przierzucarki bramowej wyposażonej w system zraszania. Proces kompostowania jest na bieżąco monitorowany poprzez pomiar temperatury i wilgotności. Utrzymanie odpowiedniego poziomu wilgotności zapewnia prawidłowy przebieg procesu i powstanie wartościowego kompostu. Kompost jest źródłem próchnicy, która sprawia, że gleba staje się pulchna, dobrze napowietrzona, a jednocześnie łatwo chłonie i zatrzymuje wodę. Kompost zawiera wszystkie niezbędne roślinom i łatwo przyswajalne składniki odżywcze. Co istotne, kompost jest łatwy w użyciu, a dodanie go do gleby nie grozi przenawożeniem. Można go stosować na wszystkich rodzajach gleb, w szczególności na glebach lekkich, ubogich w próchnicę i składniki pokarmowe. Idealnie nadaje się do poprawy właściwości gleby w uprawie roślin rolniczych, ozdobnych oraz przygotowania podłoża pod trawniki. **Ponadto kompost to idealny dodatek zarówno do roślin balkonowych, jak i do roślin doniczkowych uprawianych we wnętrzu domu.** Chcesz zastosować kompost w domu? Najpierw wybierz doniczkę o 2–4 cm większą od poprzedniej. Następnie przygotuj odpowiednie podłoże - dokładnie wymie-

-szaj kompost z ziemią w proporcji jednej części kompostu na trzy części ziemi. Mieszanka powinna mieć jednolitą strukturę, dzięki czemu składniki odżywcze będą równomiernie rozprowadzone. Roślinę delikatnie wyjmij z dotychczasowej doniczki, starając się nie uszkodzić bryły korzeniowej. Na dnie nowej doniczki ułóż warstwę drenażu, na przykład z kamyczków lub keramzytu, a następnie wsyp niewielką ilość świeżej ziemi. Umieść roślinę w nowym pojemniku i zasyp korzenie przygotowaną mieszanką ziemi z kompostem, lekko ją ugniatając, aby zapewnić roślinie stabilność. Po zakończeniu przesadzania podlej roślinę umiarkowaną ilością wody, aby podłoże dobrze osiadło.



**Pamiętaj: Każdy mieszkaniec Wrocławia może bezpłatnie odebrać do 1 m<sup>3</sup> (około 700 kg) kompostu rocznie we Wrocławskiej Kompostowni przy ul. Janowskiej 51.**

**Kompost wydawany jest od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00–15:00. Istnieje również możliwość odbioru w godzinach pracy PSZOK, w tym w sobotę – po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod numerem 451 153 459.**

## Czas na wiosenne porządki w szafie. Przedstawiamy 5 pomysłów na pozbycie się niepotrzebnych tekstyliów.

Razem z nadejściem słonecznej pory roku, zmienia się także nasza garderoba. To dobry moment, by nie tylko pochować ciepłe ubrania, ale i dokładnie przyjrzeć się tym lżejszym. Na pewno, jak co roku, wiele z nich okaże się już być zniszczone, w złym rozmiarze lub niezgodne z naszymi aktualnymi upodobaniami. Co zatem zrobić z tymi tekstyliami? Mamy 5 dobrych pomysłów, które bez problemu uda się wykorzystać we Wrocławiu.



### Możesz wyrzucić, ale zastanów się, czy na pewno musisz?

Od 1 stycznia 2025 r. tekstylia stanowią osobną frakcję odpadów. Nie mogą już być wyrzucane do czarnego pojemnika na odpady zmieszane, wymagają oddzielnego postępowania. Gdzie zatem powinno się je wyrzucać we Wrocławiu? Oczywiście mogą trafić do PSZOK, czyli Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. I choć **we Wrocławiu mamy aż 3 takie miejsca (ul. Michalczyka 9, ul. Szwajcarska 15 i ul. Janowska 51)**, zdajemy sobie sprawę, że wizyta z np. kilkoma parami dziurawych skarpetek lub dwiema starymi koszulkami może być nieopłacalna. Na szczęście jest jeszcze SZOT, czyli Samochód Zbierający Odzież i Tekstylia. **Kierowców SZOT spotkać możecie codziennie na ulicach Wrocławia**, po których kursują zgodnie z harmonogramem, który nie tylko znajduje się na stronie ekosystem.wroc.pl, ale i jest dodawany do drukowanego biuletynu wroclaw.pl. Wyrzucenie to jednak ostateczność - są jeszcze inne sposoby na pozbycie się niepotrzebnych tekstyliów!

Na kolejnych stronach prezentujemy **5 najciekawszych**.

## Sprzedawaj i odkładaj pieniądze na nowe!

Nie wszystkie ubrania, które są już nam niepotrzebne muszą zostać wyrzucone. Jeśli coś nie jest zniszczone, a jedynie na nas za duże lub za małe, warto poszukać dla tej rzeczy nowego właściciela. Niezniszczone ubrania używane cieszą się dużą popularnością w Internecie, dlatego łatwo można je sprzedać. Dzięki takiemu działaniu nasza niepotrzebna odzież otrzyma drugie życie, a my zyskamy dodatkowe pieniądze, które będziemy mogli przeznaczyć np. na zmianę garderoby na wiosenną.



## Nie marnuj, naprawiaj i przerabiaj!



Zniszczenia wciąż nie są jednoznaczne z koniecznością wyrzucenia tekstyliów. Nie możemy zapominać o zawodach, takich jak krawiec czy szewc. Ten pierwszy bez problemu przerobi lub naprawi uszkodzenia w naszych ubraniach. Po takich przeróbkach w wielu przypadkach ubrania otrzymują zupełnie nowy wygląd lub krój, dzięki czemu świetnie sprawdzają się w nowym sezonie. Podobnie wygląda sprawa z butami. Pozbycie się przetarć czy dziur zwykle stanowi niewielką część ceny nowego obuwia, po co zatem marnować i wyrzucać coś, co wciąż nadaje się do noszenia?

### Czy wiesz, że...

Na stronie [www.wroclaw.pl/zielony-wroclaw/mapa-wroclaw-nie-marnuje](http://www.wroclaw.pl/zielony-wroclaw/mapa-wroclaw-nie-marnuje) możesz znaleźć lokalizację wielu rzemieślników we Wrocławiu, w tym krawców i szewców?

## Oddaj znajomym!

W poprzednich punktach pisaliśmy o tym, co zrobić z korzyścią dla siebie. Można jednak pozbyć się niepotrzebnych ubrań również z korzyścią dla innych – np. przekazać je znajomym lub potrzebującym. Rozglądnijmy się w swoim otoczeniu, być może znamy osoby, które noszą podobny rozmiar i sprawimy im przyjemność taką niespodzianką. Dzielimy się książkami w ramach bookcrossingu, dlaczego zatem nie puścić w obieg naszych ubrań? We Wrocławiu działają także miejsca, w których można zostawić ubrania dla zupełnie obcych osób. Taki punkt znajduje się np. przy ul. Swobodnej w Pasażu Zielińskiego. Warto śledzić również social media Ekosystemu – czasami pojawiajemy się na wydarzeniach odbywających się w przestrzeni miejskiej z „Wieszakiem Ostatniej Szansy”. Możesz na nim wywiesić niepotrzebne ubrania - zabierze je ktoś, komu się przydadzą lub to my wrzucimy je do SZOT na koniec eventu. W najbliższym czasie z „Wieszakiem Ostatniej Szansy” i samochodem SZOT na pewno pojawimy się na pikniku „Wrocław nie marnuje”, który odbędzie się 26 kwietnia w Parku Staromiejskim.



## Wieszak Ostatniej Szansy

Wywieś na niego niepotrzebne, ale niezniszczone ubranie – na pewno znajdzie się ktoś, komu się spodoba!

### Podaruj potrzebującym zwierzętom

Niepotrzebne tekstylia, nawet te stare i w złym stanie, mogą przydać się zwierzętom! Szczególnie w chłodniejsze dni, gdy będą stanowić dla nich ciepłe pościelanie. Nim je wyrzucisz, skontaktuj się ze schroniskiem i dopytaj, czy aktualnie potrzebują tekstyliów – jeśli tak, to jakich?

### A może... oryginalne ściereczki?

Kupujesz liczne szmatki i ściereczki? A może tak... zamienić stare ubrania na czyściwa? Bawełniane koszulki świetnie sprawdzają się do ścierania kurzu. Po co zatem kupować dodatkowe tekstylia, skoro surowce masz już pod ręką? Tak działa upcykling – zamieniamy potencjalne śmieci w coś, co po zmianie przeznaczenia staje się zupełnie nowym, przydatnym przedmiotem.

## Segregacja kiedyś i dziś

W Polsce system zarządzania odpadami istnieje od lat 90. XX wieku. Pojawiły się zasady odpowiedzialności producentów za odpady opakowaniowe oraz wprowadzono ustawę o odpadach – to właśnie w niej zawarto pierwsze regulacje dotyczące recyklingu i gospodarki odpadami. Jednak to nie transformacja ustrojowa zapoczątkowała odpadową dyskusję w Polsce – już w PRL segregowaliśmy, by odzyskiwać surowce, takie jak szkło, metale czy makulaturę. Co prawda, wówczas często to nie dbałość o środowisko, a kwestie gospodarcze przyświecały odpadowym działaniom... Historię segregacji odpadów we Wrocławiu doskonale pamiętają nasi seniorzy – zapytaliśmy o nią Panią Mirosławę, która podczas odbierania aktualnych materiałów edukacyjnych z siedziby Ekosystemu zgodziła się m.in. wrócić pamięcią do Wrocławia z dawnych lat!

**Ekosystem: Pani Mirosłavo, czy segreguje Pani obecnie odpady komunalne?**

Pani Mirosława: Tak, oczywiście. W szafce pod zlewem kuchennym, jak chyba większość Polaków, mam dwa kubły - na odpady zmieszane i plastiki. Tych u mnie niestety powstaje najwięcej. Szkło zbieram w osobnej torbie, wynoszę dopiero wtedy, gdy uzbiera się cała.

**Ekosystem: A pozostałe frakcje, np. BIO czy papier?**

Pani Mirosława: Mieszkam w mieszkaniu i ze względów powierzchniowych trudno jest mi zmieścić więcej koszy.

**Ekosystem: Można z tym problemem poradzić sobie podobnie, jak w przypadku szkła, o którym Pani wspominała wcześniej i np. papier czy tekstylia odkładać do toreb schowanych w innym, wygodnym miejscu, np. w kącie na balkonie. Wrocławianie też coraz lepiej radzą sobie z BIOodpadami – świetnie sprawdzają się pojemniki nablatowe, które nie tylko zajmują mało miejsca, ale i dzięki filtrom ograniczają nieprzyjemne zapachy. Czasami takie pojemniki można bezpłatnie otrzymać na różnych eventach.**

Pani Mirosława: Widziałam taki pojemnik u sąsiadki, będę musiała się też w niego zaopatrzyć. O balkonie nie pomyślałam, ale to też dobry pomysł!

**Ekosystem: Naprawdę warto! Wie Pani, że segregując BIOodpady walczymy jednocześnie ze szczurami? Szczury lubią nasze śmieci – szczególnie te BIO!**

Pani Mirosława: Wiem, nie dokarmiam ptaków np. resztkami chleba, bo dużo się teraz o tym mówi, że właśnie zamiast ptaków zjadają je szczury.

**Ekosystem: Dokładnie, poza tym chleb szkodzi ptakom, więc dzielenie się z nimi resztkami pieczywa mija się zupełnie z celem. Dokarmianie to jednak nie jedyny problem – musimy pamiętać o tym, by nie zostawiać odpadów pod pojemnikami oraz zawsze zamykać wieka, dzięki temu szczury nie mogą dostać się do odpadów.**

Pani Mirosława: Wiecie, to zostawianie nie wzięło się z niczego. Ludzie często zostawiają niezniszczone rzeczy, których już nie potrzebują, bo myślą, że komuś może



Pani Mirosława, wrocławska seniorka.

się coś jeszcze przydać. Kiedyś nie było takiego wyboru, chętniej dzieliliśmy wszystkim z innymi zamiast wyrzucać.

**Ekosystem: Dzielenie się jest i zawsze będzie najlepszym rozwiązaniem – nadwyżkę jedzenia np. warto włożyć do jednej z wrocławskich lodówek społecznych.**

Pani Mirosława: To prawda, w okolicach świąt zostawiłam ciasto w jednej z takich lodówek w drodze do sklepu, gdy wracałam, ciasta już nie było.

**Ekosystem: Wspomniała Pani, że kiedyś chętnie dzieliliśmy się z innymi – a jak kiedyś, np. w czasach PRL'u postępowaliśmy z odpadami we Wrocławiu?**

Pani Mirosława: Kiedyś się tak nie segregowało, ale też się tak nie wyrzucało, jak robi się to dzisiaj... Rzeczy było mniej i często to, co dzisiaj nazywa się śmieciami, miało wtedy jeszcze wiele innych zastosowań. A jak już się wyrzucało, to mimo że trafiało do jednego kontenera pod blokiem, to śmieci nie wysypywały się z kubłów... Teraz wszystko jest pakowane w jakiś plastik, w sklepach często nawet widzę, że warzywa są owinięte folią. My radziliśmy sobie bez tych opakowań, zobaczcie, ile przez to było już mniej śmieci! I przede wszystkim, rzeczy wykorzystywało się wielokrotnie - butelkę po oranżadzie oddawało się do sklepu, by odzyskać kaucję. Makulaturę pamiętam, jak np. dzieci często zbierały w szkołach. Niby nie było obowiązku segregowania, ale jak tak teraz na to spojrzeć po latach, to wszyscy z szacunku do przedmiotu i pieniądza w jakiś sposób segregowali.

**Ekosystem: Pani Mirosławo, to ponowne wykorzystywanie odpadów, przerabianie rzeczy na nowe, dzisiaj nazywa się „Upcyklingiem”. W takim razie, w jaki sposób kiedyś ponownie wykorzystywano w domach odpady, pamięta Pani jakieś konkretne przykłady?**



*Kiedyś nie było w sklepach takiego wyboru, chętniej dzieliliśmy się z innymi zamiast wyrzucać.*

Pani Mirosława: Dawniej bardziej szanowano przedmioty. Na przykład musztardówka – po zjedzeniu musztardy, nikt nie wyrzucał opakowania, stawało się ono szklanką, którą można było spotkać chyba w każdym wrocławskim domu. Szklane butelki po wyparzeniu służyły latami do przechowywania domowych soków czy nawet karmienia dzieci. Gazety przydawały się niemal na każdym kroku, bo tak jak dzisiaj pakuje się wszystko w plastik, tak kiedyś wszystko owijano papierem – od kanapek aż po ubrania, zastawę stołową itp. Jak już pojawił się plastik, to też nie trafiał szybko do śmieci, np. kubeczki po jogurtach często myliśmy i np. coś w nich sadziliśmy. Pamiętam też, jak moja znajoma na działce często wykorzystywała zużyte rajstopy, jako sznurki do podwiązywania pomidorów. Stare firanki przerabiano na woreczki do warzyw, a z przetartych swetrów prućo się wełnę i dziergało z niej coś nowego. Co tu segregować, jak niemal nic nie lądowało w koszu, bo każda rzecz była przydatna (śmiech).

**Ekosystem: A jak już faktycznie trzeba było coś wyrzucić - czy pozbywanie się odpadów było wtedy we Wrocławiu trudne?**

Pani Mirosława: Czy było to trudne? Hmm, zależy, z której strony na to spojrzeć. Z perspektywy mieszkańca Wrocławia sprawa była prosta, a nawet banalna: wszystko lądowało w jednym kubie pod kamienicą lub blokiem. Nikt nie musiał się głowić nad kolorem śmietnika. Ale z drugiej strony, system



*Noszę ze sobą swoje sprawdzone torby materiałowe, nie kupuję tych plastikowych przy kasie.*



*Zamiast iść do sklepu po kolejną sukienkę, można się przejść do krawcowej, coś poprzerabiać, ponaprawiać.*



wywozu często nie nadążał. Pamiętam też te ciężkie, metalowe kubły na podwórkach-studniach, które łomotały o świece, gdy śmieciarka przyjeżdżała je opróżnić.

**Ekosystem: Proszę nam jeszcze powiedzieć, na bazie Pani doświadczeń, co we Wrocławiu najlepiej jest robić z odpadami?**

Pani Mirosława: Moim zdaniem, to najlepiej jest ich jak najmniej produkować. Moje pokolenie myślę, że do dzisiaj potrafi robić „coś z niczego”. Młodszym musimy pokazywać, że nie trzeba cały czas kupować nowego. Zamiast iść do sklepu po kolejną sukienkę, można się przejść do krawcowej, coś poprzerabiać, ponaprawiać. Uwierzcie mi, że czasami, jak wypruje się naszywki, metki czy guziki i przyszyje je do innych ubrań, wyglądają jak nowe! Podobnie z innymi rzeczami – jak się coś naprawi, to już jeden śmieć mniej. A to co się wyrzuca, trzeba wkładać do odpowiednich śmietników, zawozić na Michalczyka (przyp. Ekosystemu: lub do innych PSZOK) tak, żeby było czysto.

**Ekosystem: A co z plastikiem? Jak używać go mniej? Opowiadała już Pani o pakowaniu w papier, seniorzy mają jeszcze jakieś pomysły na jego ograniczenie?**

Pani Mirosława: Ja noszę ze sobą swoje sprawdzone torby materiałowe, nie kupuję tych plastikowych przy kasie. Polecam też używanie mniejszej ilości chemii- ja zawsze myje okna wodą z octem, pięknie się wtedy błyszczą. Soda oczyszczona, kwasek cytrynowy, cytryna – też dobrze nadają się do porządków. Ubrania wełniane kiedyś były wietrzone na mrozie, a nie prane. Zobaczcie, ile już mniej opakowań plastikowych, a i spora oszczędność pieniędzy.

# Plastikowe butelki - damy sobie z nimi radę!

Czy wiecie, że politereftalan etylenu, czyli PET, został wynaleziony zaledwie 85 lat temu? Opatentowanie pierwszej lekkiej butelki miało miejsce jednak dopiero ponad 30 lat później. Napoje w takich opakowaniach kupujemy zatem od niespełna 50 lat, choć mogłoby się wydawać, że zasypały naszą planetę już tak, jakby były z nami dużo, dużo dłużej... Plastik nadaje się do recyklingu, nim jednak do niego trafi, ważne jest, by znalazł się we właściwym miejscu, np. w żółtym pojemniku. Koniec 2025 roku przyniósł nadzieję na większą dbałość o ten surowiec – mowa oczywiście o wprowadzonym w październiku systemie kaucyjnym!



Napoje w opakowaniach PET niewątpliwie mają wiele zalet – to tworzywo jest nie tylko lżejsze od szkła, ale i tańsze w produkcji. Na jego korzyść przemawia także wytrzymałość, wszak w przeciwieństwie do szklanej butelki, te z PET nigdy się nie stłuką. Mimo plusów, nie możemy zapominać o wadach, szczególnie jednej – szkodliwości środowiskowej!

## Szkodliwość dla środowiska

Mówi się, że butelka plastikowa będzie w środowisku naturalnym rozkładać się nawet do 450 lat – mając na uwadze fakt, że rocznie na zaledwie polski rynek wprowadza się 220 tys. ton butelek PET\*. Wyobraźcie sobie, że połowa z nich zostanie wyrzucona „gdzie” i „jak” popadnie. Brzmi przerażająco?! A to przecież tylko butelki PET, doliczmy do tego pozostałe tworzywa, takie jak np. popularne jednorazowe torby foliowe i liczne opakowania wykonane z tworzyw sztucznych... A później przypomnijmy sobie, że mówimy tylko o naszym kraju! Plastik jest już wszędzie – od nas, czyli konsumentów zależy, czy trafi on do recyklingu i zostanie wykorzystany

## Kalendarium

**1941** – John Rex Whinfield i James Tennant Dickson wynajdują politereftalan etylenu, czyli PET

**1973** – Nathaniel Wyeth opatentowuje lekką, nietłukącą się i wytrzymałą na ciśnienie napojów gazowanych butelkę PET

**1978** – pierwsze napoje sprzedawane w butelkach PET

ponownie, czy będzie zalegał w środowisku. Co możemy zrobić? Na pewno ograniczyć kupowanie produktów w opakowaniach plastikowych, a jeśli już się na to decydujemy, właściwie segregować odpady. Dobrze posegregowany odpad to surowiec, a więc nie marnujemy, tylko segregujemy!

## **Żółty pojemnik kontra system kaucyjny**

Odpady wykonane z plastiku powinny trafiać do żółtego pojemnika. Butelki, które decydujemy się do niego wrzucić zawsze należy zgniąć, znacząco wpływa to na ich objętość. W standardowym, 60. litrowym worku zmieści się aż 60 zgniecionych plastikowych butelek, niezgniecionych natomiast wejdzie tam zaledwie połowa z tego, czyli 30. Nie dopuszczajmy do sytuacji, w której śmieciarka podróżuje z „powietrzem” – to kwestia oszczędności nie tylko surowców - gdyby każdy nie zgniął, śmieciarka musiałaby wykonywać o połowę więcej kursów, co wiązałoby się nie tylko ze zwiększoną pracą ludzi, ale i marnotrawstwem paliwa. Zupełnie odwrotnie wygląda jednak kwestia postępowania z butelkami zwracanymi w ramach systemu kaucyjnego – w tym przypadku butelek nie należy zgniąć, ponieważ system kaucyjny przyjmuje jedynie butelki niezgniecone, z oryginalną etykietą. Nałożenie kaucji na plastikowe butelki daje nadzieję na to, że konsumenci nie tylko zastanowią się przed zakupem napoju w plastiku, ale gdy już to zrobią - odpad plastikowy trafi prosto do recyklingu, zamiast do środowiska naturalnego.



**Zapamiętaj:**  
Wyrzucasz do żółtego pojemnika - **zgniatasz**.  
Oddajesz w ramach systemu kaucyjnego - **nie zgniatasz**.



## **Tworzywa sztuczne to nie tylko butelki!**

Podczas rozmów z mieszkańcami Wrocławia często słyszymy wiele mitów związanych z segregacją tworzyw sztucznych. Jednym z najczęściej powtarzanych jest ten dotyczący mycia opakowań plastikowych. Wielu mieszkańcom wydaje się, że do pojemnika powinny trafiać jedynie czyste i umyte plastiki, co jest nieprawdą. Wystarczy opróżnić pojemnik, nie trzeba go myć – opakowania są myte zbiorczo na dalszych etapach w obiegu zamkniętym, który przede wszystkim pozwala zaoszczędzić wodę, która przecież też jest cennym surowcem! Do żółtego pojemnika powinniśmy wrzucać praktycznie wszystkie opakowania z tworzyw sztucznych, opakowania po sokach i mleku, reklamówki i plastikowe torby, kapsle i nakrętki, puszki, folię aluminiową, a także styropian opakowaniowy. Jest także spora grupa odpadów z tworzyw sztucznych i metali, których nie należy wrzucać do żółtego pojemnika, tylko przywozić bezpośrednio do PSZOK. Mowa tutaj przede wszystkim o strzykawkach, igłach, opakowaniach po lekach i innych odpadach medycznych, elektrośmieciach, bateriach, pojemnikach po farbach i klejach, czy styropianie budowlanym.

## **Podstaw na upcykling!**

W wielu przypadkach odpady plastikowe nie muszą wylądować w śmieciach – to, co na pierwszy rzut oka wydaje się nam zupełnie niepotrzebne, w łatwy sposób może zostać zmienione w coś zupełnie innego. Mowa tutaj oczywiście o upcyklingu, czyli w dużym skrócie przerabianiu odpadów na coś zupełnie innego. W przypadku plastiku nie

powinniśmy mieć z tym żadnego problemu, w końcu butelkom, pojemnikom i innym opakowaniom, łatwo jest znaleźć w domowych warunkach zupełnie nowe zastosowanie. Ekosystem w tym roku planuje także przyjrzeć się odpadom z tworzyw sztucznych w kontekście artystycznym.

**II edycja konkursu „Wrocławskie Ekofloresy”**, którą wraz z MDK Fabryczna planujemy ogłosić jeszcze przed wakacjami, tym razem zachęci uczniów wrocławskich szkół podstawowych do wykonania pracy z wykorzystaniem właśnie plastikowych odpadów. I edycja konkursu, która skupiała się na odpadach tekstylnych spotkała się z dużym zainteresowaniem!

\*Źródło:

<https://butelkomaty.pl/#:~:text=Dbaj%20o%20czysto%C5%9B%C4%87%20w%20swoim,z%20nich%20zostaje%20poddanych%20recyklingowi.>

## **Czy wiesz, że...**

**W tym roku w ofercie edukacyjnej Ekosystemu pojawił się także nowy program warsztatów dotyczący plastiku?**



Zachęcamy do zapisywania grup na warsztaty „Alternatywne źródła działania (rób to, co robisz, ale... bez plastiku!)” lub 7 innych programów!

Pełen informator edukacyjny na 2026 r. znajdą Państwo w zakładce „Edukacja” na **ekosystem.wroc.pl**

# Wiosna 2026 – oto wybrane wydarzenia, na których spotkasz edukatorów Ekosystemu:

**22.03** Światowy Dzień Wody, Plac Solny - na naszym stanowisku będą czekać gry i zabawy dla mieszkańców w każdym wieku!

**17.04** Spotkanie z wrocławskimi seniorami w ZOO - **szczegóły w WCRS**

**26.04** – Piknik „Wrocław nie marnuje”, Park Staromiejski – czekamy z SZOT (Samochód Zbierający Odzież i Tekstylię) oraz Wieszakiem Ostatniej Szansy

**23.05** – Dni Odry, Bulwar Xawerego Dunikowskiego

**20.03** Spotkanie z wrocławskimi seniorami w ZOO - **szczegóły w WCRS**

**31.03** I urodziny PSZOK przy ul. Szwajcarskiej 15 – przynieś odpady, zdobądź cenną wiedzę, kompost z wrocławskich odpadów zielonych i... drobny upominek!

**25.04** – Festyn szkolny „Wielokulturowi”, SP nr 108, B. Chrobrego 3 – porozmawiamy o segregacji odpadów we Wrocławiu

**08.05** Spotkanie z wrocławskimi seniorami w ZOO - **szczegóły w WCRS**

**14.06** – **Ekologiczny Piknik Rodzinny w PSZOK**, Szwajcarska 15 – nie może Was zabraknąć!

Informacje o aktualnych wydarzeniach znajdziesz:

 [facebook.com/ekosystem.wroc](https://facebook.com/ekosystem.wroc)  [instagram.com/ekosystem\\_wroc](https://instagram.com/ekosystem_wroc)

Masz pytania dot. segregacji odpadów we Wrocławiu? Skorzystaj z wyszukiwarki “Gdzie wyrzucić?” dostępnej na stronie [ekosystem.wroc.pl/segregacja-odpadow/gdzie-wrzucic/](https://ekosystem.wroc.pl/segregacja-odpadow/gdzie-wrzucic/) lub skontaktuj się z Działem Promocji i Edukacji mailowo: [edukacja@ekosystem.wroc.pl](mailto:edukacja@ekosystem.wroc.pl)